

RANKING AUDYTORÓW SPÓŁEK GIEŁDOWYCH

WWW.PARKIET.COM | e-mail: redakcja@parkiet.com

wtorek, 28 kwietnia 2026 | > dodatek specjalny

RANKING „PARKIETU”

Duże przetasowania w rankingu giełdowych audytorów

Audytorzy średniej wielkości coraz mocniej rozpychają się w segmencie spółek giełdowych. Na pierwszym miejscu mamy ex aequo KPMG i PwC, drugi jest Grant Thornton, a trzecia grupa UHY Poland, która odnotowała imponujący awans.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Ranking audytorów spółek giełdowych

Rok 2025 dla warszawskiej giełdy był wyjątkowy. Przyniósł rekordowe obroty na rynku akcji i największe w XXI wieku wzrosty głównych indeksów. W 2026 r. mimo zawirowań geopolitycznych dobra passa trwa. Obecnie na głównym rynku mamy 402 spółki o łącznej wartości sięgającej 2,6 bln zł (w 1,3 bln zł przypada na firmy krajowe). Kolejne 355 firm znajduje się na NewConnect. Jak co roku sprawdzamy, którzy audytorzy wiodą prym na giełdzie. W latach 2022–2023 na podium były te same firmy. W 2024 r. i 2025 r. w rankingu zaszły zmiany. Teraz znów widać przetasowania.

Laureaci w kategoriach

W zeszłorocznym rankingu pierwsze było PwC, drugi Grant Thornton, na trzecim miejscu ex aequo plasowały się EY i KPMG, a czwarte było BDO.

W najnowszej edycji pierwsze miejsce jest podwójne: tyle samo punktów uzyskały KPMG i PwC. Tuż za nimi uplasował się Grant Thornton. Z kolei na trzecim miejscu mamy grupę UHY ECA, która odnotowała imponujący awans z zeszłorocznego siódmego miejsca. W pierwszej dziesiątce znalazły się również: EY (4), BDO (5), Forvis Mazars (6), Mistery Auditor Adviser (7), PKF Polska (7), grupa KPW (8), Moore Polska (9) i Deloitte Audit (10).

Jeśli policzylibyśmy udziały rynkowe audytorów opierając się na poszczególnych kategoriach, to pod względem aktywów badanych firm pierwsze jest – podobnie jak rok temu – PwC. Na tę firmę przypada 40,7 proc. rynku. Drugie jest KPMG z 27,5 proc., a trzeci Forvis Mazars z ponad 8 procentowym udziałem.

Jeśli weźmiemy pod uwagę przychody badanych firm to liderem również jest PwC z 23,7-procentowym udziałem. Tuż za nim, z prawie 23 proc., mamy Forvis Mazars. Mocno awansował w statystykach po tym jak został audytorem (zastąpił Deloitte) w Orlenie, czyli największej krajowej spółce notowanej na warszawskiej giełdzie. Sprawdziliśmy również, które firmy audytor-

Poz. 2026	Poz. 2025	Audytor	Punkty	Wartość badanych spółek (mln zł)	Aktywa badanych spółek (mln zł)
1.	3.	KPMG	22,6	117 497	1 013 136
1.	1.	PwC	22,6	201 835	1 501 664
2.	2.	Grant Thornton	22,1	24 322	130 316
3.	7.	Grupa UHY ECA	21,9	13 670	29 563
4.	3.	EY Polska	21,8	68 978	294 957
5.	4.	BDO	21,0	25 561	81 373
6.	5.	Forvis Mazars w Polsce	20,7	172 232	299 273
7.	9.	Mistery Auditor Adviser	19,4	2 262	4 028
7.	6.	PKF Polska	19,4	57 458	147 152
8.	8.	Grupa KPW	17,2	5 380	7 954
9.	10.	Moore Polska	16,0	2 172	4 003
10.	11.	Deloitte Audit	15,2	9 930	158 467
11.	12.	Nexia PRO Audit	12,1	1 004	1 723
12.	14.	4Audit	11,9	632	1 224
13.	12.	Grupa CSWP	11,8	1 099	2 289
14.	17.	B-Think Audit	11,7	800	1 259
15.	15.	Grupa HLB w Polsce	11,1	646	2 369
16.	13.	Firma Audytorska Interfin	9,6	389	841
17.	20.	BGGM Audit	9,0	1 196	2 713
18.	18.	Grupa Gumułka	8,1	280	657
19.	19.	ECDP Audit	7,4	259	698
20.	20.	WBS Audit	7,3	347	543
21.	22.	AMZ	7,0	15	242
22.		Grupa VGD	6,2	136	189
23.	21.	Ecovis Poland	4,0	83	147
24.	23.	Grupa Modzelewski	3,5	42	83

Źródło: wyliczenia własne

skie są najbardziej aktywne, czyli obsługują największą liczbę emitentów na poszczególnych rynkach.

W kategorii „najbardziej aktywne firmy audytorskie na giełdzie w 2026 r.” pierwsze miejsce zajęła grupa UHY ECA, drugie Grant Thornton, a trzecie PwC. Na czwartej pozycji uplasowała się Grupa KPW, a na piątej ex aequo BDO i Mistery Auditor Adviser.

Z kolei w kategorii „najbardziej aktywne firmy audytorskie na rynku NewConnect w 2026 roku” laureaci to: Grupa KPW (pierwsze miejsce), BGGM Audit (2), Mistery Auditor Adviser (3), 4Audit (4) i UHY ECA (5).

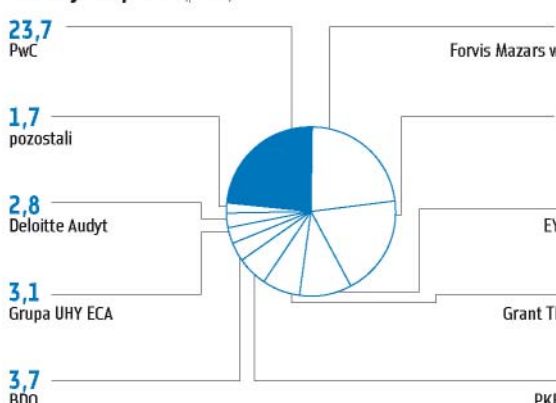
Głosy liderów

Paweł Wesołowski, partner w PwC Polska podkreśla, że obsługa spółek notowanych na giełdzie to jeden z najbardziej wymagających i odpowiedzialnych obszarów działalności firm audytorskich.

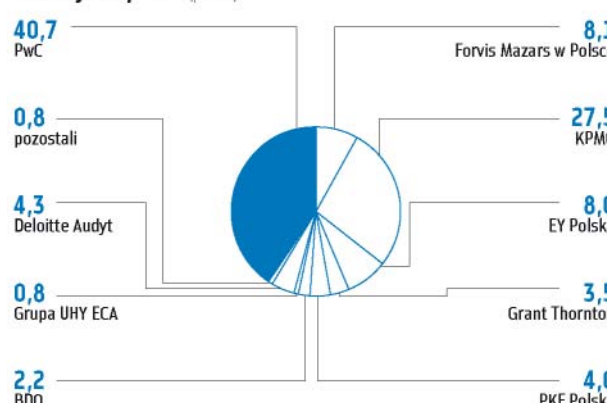
– Wymaga najwyższych standardów jakości, doświadczenia oraz pełnej gotowości do pracy w dynamicznym i regulowanym otoczeniu. Dla nas to strategiczny priorytet – zarówno ze względu na wagę tych podmiotów dla rynku kapitałowego, jak i odpowiedzialność, jaka wiąże się z zapewnianiem transparentności oraz wiarygodności informacji finansowej inwestorom i interesariuszom – mówi Wesołowski. Wtórą mu Rafał Wiza, partner w dziale audytu w KPMG w Polsce. Zwraca też uwagę, że w ostatnich latach widać wyraźny trend spadkowy liczby firm badających spółki giełdowe. Według raportu PANA w 2024 r. liczba podmiotów realizujących audyt JZP (jednostek zainteresowania publicznego, m.in. spółek giełdowych) wyniosła 48, co oznacza spadek o 21 proc. w ciągu ostatnich dwóch lat i potwierdza rosnącą koncentrację rynku.

– Rynek audytorów nie wykazuje jeszcze oznak stabilizacji i podlega dynamicznym zmianom. KPMG konsekwentnie rozwija współpracę z dużymi JZP, traktując ten

Podział rynku pod względem przychodów ze sprzedaży badanych spółek (proc.)



Podział rynku pod względem wartości aktywów badanych spółek (proc.)



Źródło: GPW

Źródło: GPW





segment jako strategiczny – podsumowuje Wiza.

Branża mocno narzekala na tzw. białą listę usług dozwolonych, która mocno utrudniała życie audytorom i badanym firmom. Tu wreszcie doszło do zmiany: rząd przyjął projekt nowelizacji i obowiązować będzie tzw. czarna lista usług zakazanych, która w UE jest standardem.

– Firmy audytorskie będą wreszcie mogły świadczyć swoim klientom bardziej kompleksowe usługi, a te działające w sieciach w sposób spójny na całym kontynencie. Ułatwi to również prowadzenie działalności jednostkom zainteresowania publicznego bez narażania ich na utratę niezależności przez ich audytora – mówi Dawid Napierała, partner w firmie Grant Thornton. Dodaje, że niezależność ta nadal będzie szczegółowo regulowana przez Kodeks Etyki,

przepisy unijne oraz pozostałe zapisy ustawy o biegłych rewidentach, co pozwoli na świadczenie usług bez negatywnego wpływu na obiektywizm.

Historia pokazuje, że liczba audytorów badających spółki giełdowe w ostatnich latach podlegała istotnym zmianom. Roman Sereżyński, partner zarządzający UHY Poland wskazuje na trzy przyczyny. Po pierwsze wielka czwórka zaczęła wycofywać się z mniejszych projektów (powody to ryzyko reputacyjne oraz za-

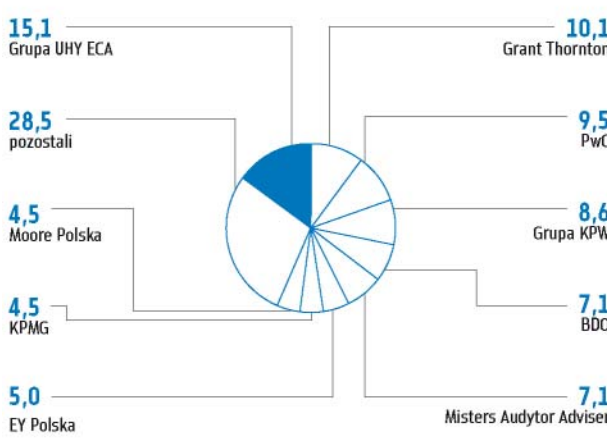
kaz świadczenia usług dodatkowych). Drugą przyczyną jest presja na jakość badania oraz dokumentacji wywierana przez PANA. Spowodowała ona prawie całkowity odpływ tych firm audytorskich, które badały sporadycznie sprawozdania finansowe spółek giełdowych.

– Po trzecie cały czas rośnie w siłę, tzw. średnia półka firm audytorskich zajmujących w rankingach „Rzeczpospolitej” oraz „Parkietu” miejsca 5-10 – podkreśla Sereżyński.

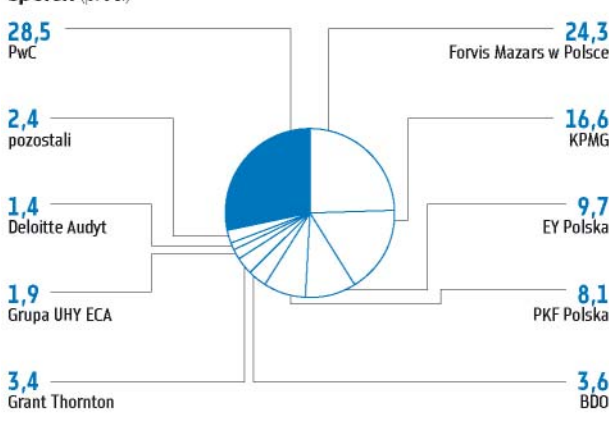
Dodaje, że najlepszym dowodem na konsolidację działań w segmencie jednostek zainteresowania publicznego jest powstanie Platformy Audytorskiej JZP w ramach organizacji Pracodawcy RP. Platforma ta jest bardzo istotnym ogniwem dialogu pomiędzy PANA, Ministerstwem Finansów, KNF, GPW i Polską Izbą Biegłych Rewidentów. Platforma Audytorskiej JZP niemal rok temu wydała siedem stanowisk dotyczących pożądanych zmian w regulacjach, doprowadza-

jących ich stan do tego, który funkcjonuje w innych krajach Unii Europejskiej. Dotyczą one m.in. restrykcyjnego zapisu o nieważności badania z mocy prawa, wspomnianej białej listy, lokalnych interpretacji dotyczących europejskiego przepisu o limicie wynagrodzeń, języka dokumentacji, usług zabronionych, skalowalności naruszeń w działaniu biegłego rewidenta czy konfliktu pomiędzy zapisami prawa dotyczącego audytorów i prawa zamówień publicznych. ©

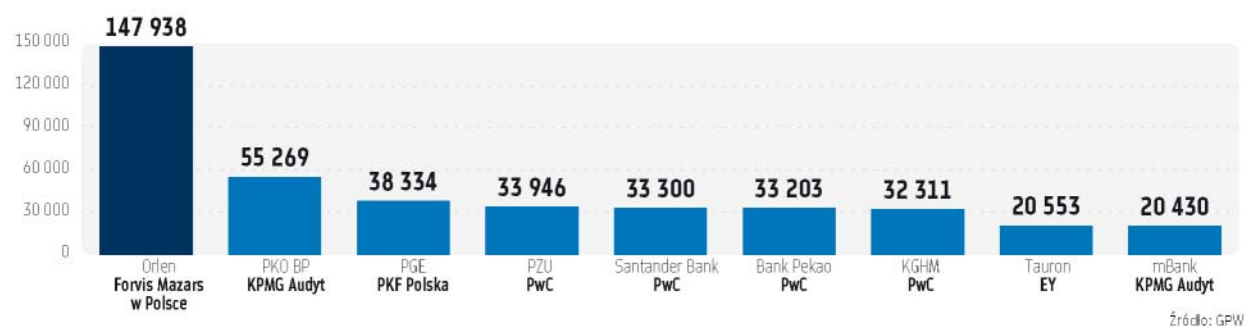
Podział rynku pod względem liczby badanych spółek (proc.)



Podział rynku pod względem wartości księgowej badanych spółek (proc.)



Audytorzy największych firm z GPW, wartość księgowa (mln zł)



Metodologia rankingów

W rankingu audytorów spółek giełdowych „Parkietu” uwzględnione zostały następujące parametry:

- liczba badanych spółek – z wagą 35 proc.
- liczba badanych podwójnych sprawozdań (skonsolidowane i jednostkowe) – waga 5 proc.
- łączna wartość aktywów badanych spółek – waga 15 proc.
- łączna wartość przychodów badanych spółek – waga 15 proc.
- rynkowa wartość badanych spółek – waga 10 proc.
- przychody firmy z tytułu badania sprawozdań finansowych spółek giełdowych – waga 20 proc.

W zestawieniu bierzemy pod uwagę firmy audytorskie, które przebadaly raporty przynajmniej dwóch spółek notowanych na GPW według stanu na 31 grudnia 2025 r.

Z kolei ranking firm audytorskich „Rzeczpospolitej” powstaje na podstawie ankiet. Uwzględniamy w nim dziesięć kryteriów:

- przychody stanowiące podstawę naliczenia opłaty z tytułu nadzoru za 2025 r. – z wagą 20 proc.
- przychody z wykonania innych usług atestacyjnych, które nie stanowią podstawy naliczenia opłaty z tytułu nadzoru – waga 5 proc.
- przychody z czynności rewizji finansowej wykonanych w JZP w 2025 r. – waga 10 proc.
- przychody z usług atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju – waga 3 proc.
- liczba czynności rewizji finansowej przeprowadzonych w 2025 r. (obligatoryjnych i fakultatywnych) – waga 20 proc.
- liczba czynności rewizji finansowej przeprowadzonych w 2025 r. w JZP (obligatoryjnych i fakultatywnych) – waga 5 proc.
- liczba przeprowadzonych czynności atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju – waga 3 proc.
- przeciętna cena czynności rewizji finansowej – waga 10 proc.
- liczba biegłych rewidentów z polskimi licencjami zgłoszonych do PANA – waga 15 proc.
- zatrudnieni przy audycie – waga 9 proc.

REKLAMA

PARKIET

Odbierz dostęp do wersji elektronicznej prenumeraty, korzystaj z informacji w dowolnym miejscu i czasie

ZAREJESTRUJ PRENUMERATĘ prenumerata.parkiet.com

KOMENTARZ PARTNERA

Ceny za usługi audytorskie będą rosły, ale nie tak dynamicznie jak w ostatnich latach

dr Roman Sereżyński

PARTNER ZARZĄDZAJĄCY UHY POLAND

Ceny za usługi audytorskie w Polsce pozostają na bardzo niskim poziomie w porównaniu do krajów Europy Zachodniej. Oznacza to, że najprawdopodobniej w dłuższym okresie będą one podlegać trendowi wzrostowemu. Tym niemniej należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że rok 2026 oraz 2027 mogą wykazywać spowolnienie w zakresie wzrostu cen. Na ten fakt nakłada się kilka czynników.

Po pierwsze zastosowanie sztucznej inteligencji oraz narzędzi do automatyzacji wywołuje oczekiwania rynku polegające na obniżce cen ze względu na niższą pracochłonność audytu. Po drugie wiele przedsiębiorstw raportuje niższe wyniki niż

w latach poprzednich, co skłania zarządy oraz rady nadzorcze do większej presji cenowej przy wyborze firmy audytorskiej. Po trzecie zbliża się 10. rok obowiązywania przepisów o rotacji firm badających sprawozdania finansowe spółek giełdowych (JZP), co również wpływa na możliwość wywierania presji cenowej przy zmianie audytora. Po czwarte poziom inflacji w Polsce ustabilizował się na poziomie poniżej 5 proc., co również powoduje mniejszą dynamikę wzrostu cen.

Jednocześnie można wskazać wiele okoliczności, które powodują, że ceny za usługi audytorskie powinny nadal istotnie rosnąć. Po pierwsze jest to potrzeba szeregu inwestycji w narzędzia IT, na które składa się nie tylko koszt licencji oprogramowania, ale również wysoki koszt wdrożenia i zmiany mental-

ności zespołów audytorskich. Po drugie podaż biegłych rewidentów oraz firm audytorskich zainteresowanych badaniem sprawozdań finansowych jest dość niska. Jest to w dużej mierze spowodowane ryzykiem reputacyjnym oraz kosztami obsługi kontroli oraz postępowań dyscyplinarnych wszczynanych przez Polską Agencję Nadzoru Audytowego. Po trzecie, jak wskazałem na samym początku, poziom cen za usługi audytorskie w Polsce pozostaje nadal na niskim poziomie w porównaniu do innych krajów UE, co będzie najprawdopodobniej wpływać na wzrost poziomu wynagrodzeń biegłych rewidentów oraz firm audytorskich.

Co jeszcze ciekawsze w kwestii cen za usługi audytorskie, to zmiana paradygmatu budowania wartości rynkowej opinii biegłego rewidenta. Przez ostatnie 100 lat został

zbudowany na świecie model kalkulacji ceny za usługi audytorskie w oparciu o liczbę godzin przepracowanych przez zespół audytorski oraz stawkę godzinową przypisaną do poszczególnych stanowisk. Tymczasem rynek zaczyna wchodzić w fazę przechodzenia z modelu ludzkiego w model technologiczno-ludzki. Ta zmiana paradygmatu powoduje, że kalkulacja ceny będzie teraz dużo bardziej opierać się na koszcie technologii oraz premii za ryzyko funkcjonowania w branży. Jednocześnie element ludzki pozostanie nadal istotnym czynnikiem cenotwórczym. Dowodem na to, że ten kierunek zmiany myślenia o modelu biznesowym firm audytorskich staje się faktem na naszych oczach są masowe inwestycje funduszy private equity w branżę usług profesjonalnych. Aktualnie w USA oraz Wielkiej Brytanii większość firm audy-



FOT. MPR

torskich (za wyjątkiem Big4) została przejęta lub częściowo doinwestowana przez PE, pomimo barier legislacyjnych. Podsumowując, chciałbym zastrzec, że jako biegły rewident wypowiadający się na temat cen nie do końca mogę pozostać obiektywny, ponieważ z oczywistych powodów jestem

zainteresowany wzrostem tych cen. Natomiast doświadczenia ostatnich lat oraz przywołane powyżej czynniki zmian będą powodować – w mojej ocenie – dalszy wzrost cen za usługi audytorskie, ale nie tak dynamiczny jak obserwowaliśmy w ostatnich pięciu latach. ©

TRENDY

Audyt już działa w nowej, cyfrowej rzeczywistości

Rutynowe czynności w firmach audytorskich coraz częściej wykonuje technologia. To odwraca proporcje czasu pracy biegłego rewidenta. Branża zgodnie twierdzi, że potencjał drzemący w AI jest olbrzymi, ale wyzwani nie brakuje.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Nowe technologie odgrywają coraz istotniejszą rolę w praktyce audytorskiej.

– Zmiana ta nie sprowadza się wyłącznie do zastąpienia dotychczasowych narzędzi ich bardziej zaawansowanymi odpowiednikami, lecz w coraz większym stopniu wpływa na sam sposób postrzegania dowodów badania oraz roli audytora – mówi Piotr Charytonowicz, partner PKF Polska..

Szanse i wyzwania

Szczególne znaczenie zyskują rozwiązania wykorzystujące AI. Pytanie nie brzmi już, czy AI zmienia audyt, ale jak szybko. – Odpowiedź: szybciej, niż większość rynku

zakłada. Analityka pełnych populacji danych zamiast próbek, systemy agentowe wspierające dokumentację i testowanie dowodów, automatyzacja uzgodnień i przeglądu sprawozdań. To nie wizja, to narzędzia, z których korzystamy już dziś. Prawdziwa zmiana dotyczy jednak roli audytora – mówi Tomasz Lebkowski, partner w PwC Polska. Dodaje, że rutynowe czynności coraz częściej wykonuje technologia. To odwraca proporcje czasu pracy audytora, który może skupić się na tym, co wymaga sceptycyzmu i osądu: analizie ryzyk, interpretacji odstępstw i na rozmowie z klientem. Można wcześniej wykrywać anomalie i sygnalizować ryzyka. A to bezpośrednio podnosi ja-

kość audytu. Jednocześnie AI podnosi poprzeczkę: młodszy pracownicy wcześniej w karierze będą wykonywać zadania, które dziś należą do starszych pracowników.

– To szansa dla tych, którzy potrafią się adaptować. Pełny audyt w czasie rzeczywistym to horyzont trzech do pięciu lat, ale już dziś pobieramy dane z systemów klientów na bieżąco. Potrzebujemy ludzi łączących finanse z technologią, a nakłady na IT w branży już dziś są bezprecedensowe – podsumowuje Lebkowski.

Potencjał drzemący w AI jest olbrzymi. Ale wyzwani nie brakuje. – Diabeł tkwi w szczegółach. Jak radzić sobie z zagwarantowaniem tajemnicy zawodowej, do jakiego stopnia polegać na wynikach

pracy agentów AI bez ich sprawdzenia przez człowieka, jak zintegrować narzędzia AI z innymi narzędziami i bazami danych firmy audytorskiej i powszechnie dostępnymi – wymienia Maciej Czapiewski, prezes HLB M2.

Biznesowe korzyści

AI już transformuje księgowość firm. A że z audytem tworzy ona sieć wzajemnych powiązań, było tylko kwestią czasu to, kiedy algorytmy wejdą także do tego obszaru. Co narodzi się z tego mariażu? – Powstanie audyt 24/7. Dzięki automatyzacji i zaprzęgnięciu AI audyt stanie się procesem ciągłym. W ramach wsparcia zespołu rewidentów, pomoże technologia. Jest ona również

racje finansowe na bieżąco, zamiast analizować je dopiero po zakończeniu okresu – uważa Dominik Laskowski, współzałożyciel autoMEE. Dodaje, że dobrze dopasowane do potrzeb systemy AI to w rękach audytorów potężne narzędzie, dające efekty w postaci ograniczenia ryzyka błędów i nadużyć, mniejszej liczby nagłych problemów przy zamknięciach okresów, ale też zmniejszenia presji związanej z procesem audytu. Dla firm audytorskich sztuczna inteligencja to również sposób na efektywne skalowanie operacji: zdobycie nowych kontraktów czy klientów nie będzie równoznaczne z koniecznością powiększania zespołu rewidentów, pomoże technologia. Jest ona również

biznesową szansą dla przedsiębiorców. Odpowiednio zaimplementowane algorytmy potrafią uszczelnić firmowe procesy i mocno obniżyć koszty operacyjne, co bezpośrednio wpływa na EBITDA.

– Tegoroczny ranking firm audytorskich „Rzeczpospolitej” i „Parkietu” pokazuje jedno: księgowość przestała być domeną żmudnego i manualnego wertowania dokumentów i tabel. Sztuczna inteligencja i analityka zrewolucjonizowała to, jak patrzymy na finanse – podkreśla Marcin Radecki, zarządzający Loud Data i członek AI Chamber. Dodaje, że czołówka dzisiejszego rankingu to firmy, które już zrozumiały, że biegły rewident ze wsparciem maszyny to duet idealny. ©



FOT. ADOBESTOCK

Dzięki wsparciu AI, audytor może skupić się na tym, co wymaga sceptycyzmu i osądu: analizie ryzyk, interpretacji odstępstw i na rozmowie z klientem.

KOMENTARZ PARTNERA

ESG to nie chwilowy trend, tylko trwała zmiana w sposobie raportowania i zarządzania firmą

Krzysztof Maksymik

BIEGŁY REWIDENT, PARTNER W DZIAŁE REWIZJI FINANSOWEJ, CZŁONEK ZARZĄDU BDO

Raportowanie kwestii ESG weszło w ostatnich latach w zupełnie nową fazę. Przestało być elementem komunikacji wizerunkowej, a stało się pełnoprawnym obszarem sprawozdawczości korporacyjnej, z rosnącymi wymaganiami co do jakości, spójności i porównywalności danych

Dla audytorów oznacza to naturalne rozszerzenie roli. Coraz częściej nie tylko badamy sprawozdania finansowe, ale również weryfikujemy wiarygodność informacji ESG, procesów ich zbierania i kontroli wewnętrznych wokół ESG. I to jest kierunek, który globalnie się utrwała. Jednocześnie nie ma wątpliwości, że ostatnie miesiące przyniosły sporo niepewności. Pakiet Omnibus i towarzyszące mu propozycje zmian rzeczywiście wywołały wśród firm pytania o zakres obowiązków, harmonogramy i sens podejmowanych inwestycji.

Warto jednak spojrzeć na to szerzej. To nie jest odwrót od ESG, tylko raczej próba kalibracji tempa i skali zmian. Komisja Europejska coraz wyraźniej sygnalizuje potrzebę uproszczenia regulacji i ograniczenia nadmiernych obciążeń administracyjnych,

szczególnie dla części firm. To naturalny etap – po bardzo ambitnym starcie przychodzi moment dostosowania regulacji do realiów gospodarczych.

Z perspektywy rynku audytu oznacza to jedno: większą zmienność w krótkim okresie, ale stabilny kierunek w długim. ESG nie zniknie, bo wynika nie tylko z regulacji, ale z oczekiwań inwestorów, banków, klientów i całego łańcucha wartości.

Dlatego nie podzielalbym opinii, że firmy powinny się wycofywać z działań w tym obszarze. Wręcz przeciwnie – te organizacje, które traktują ESG jako element strategii, a nie tylko obowiązek regulacyjny, są dziś lepiej przygotowane na zmieniające się otoczenie.

Jeśli chodzi o rolę audytorów, to obowiązek atestacji informacji ESG jest bez wątpienia szansą dla branży, ale nie w prostym sensie „nowych przychodów”. To raczej poszerzenie relacji z klientem i wejście w nowy, bardziej złożony obszar doradztwa i zapewniania jakości danych. W praktyce oznacza to, że audytor musi rozumieć nie tylko liczby, ale też procesy ESG: emisje, łańcuchy dostaw, polityki społeczne, zarządzanie ryzykiem klimatycznym. To zupełnie nowy zakres kompetencji.

I tu dochodzimy do kluczowego wyzwania – kompetencji i dostępności specjalistów.



FOT. MPR

Można powiedzieć, że rynek rzeczywiście potrzebuje dziś więcej „zielonych” audytorów, choć ja raczej nazwałbym ich audytorami o rozszerzonym profilu kompetencyjnym.

To nie jest osobny zawód, tylko ewolucja obecnego. Najlepsi specjaliści to ci, którzy łączą wiedzę audytową

ESG nie zniknie, bo wynika nie tylko z regulacji, ale z oczekiwań inwestorów, banków, klientów i całego łańcucha wartości. Pakiet Omnibus może zmienić tempo i zakres, ale nie zmienia kierunku.

z rozumieniem ESG, danych i regulacji. Takie kompetencje buduje się latami, dlatego rynek jest dziś w fazie intensywnego uczenia się i inwestowania w rozwój ludzi.

Podsumowując, ESG to nie chwilowy trend, tylko trwała zmiana w sposobie raportowania i zarządzania firmą. Pakiet Omnibus może zmienić tempo i zakres obowiązków, ale nie zmienia kierunku. A dla branży audytorskiej to jeden z najważniejszych obszarów rozwoju na najbliższe lata – wymagający, ale też bardzo perspektywiczny. ©

RANKING „RZECZPOSPOLITEJ”

Na podium znów stanęły PwC, KPMG oraz EY

Zeszłoroczni liderzy utrzymali swoje pozycje. Prym wieździe wielka czwórka, ale średni audytorzy dzielnie ją gonią. Do ścisłej czołówki wskoczyło już BDO. Powody do zadowolenia mają też m.in. Grant Thornton, PKF, Forvis Mazars, UHY ECA i Moore.

KATARZYNA KUCHARCZYK

To jubileuszowa 25. edycja Rankingu Audytorów „Rzeczpospolitej”. Szósty rok z rzędu wygrywa firma PwC. Tuż za nią są KPMG i EY, analogicznie jak rok temu.

Pierwsza dziesiątka

Czwarta pozycja w tegorocznej edycji jest podwójna: tyle samo punktów uzyskały BDO i Deloitte Audit. W ostatnich latach widać, że audytorzy średniej wielkości rosną w siłę, a tegoroczny awans BDO (rok temu było piąte) jest tego potwierdzeniem.

W pierwszej dziesiątce mamy takie same firmy jak rok temu. I na takich samych pozycjach. Piątą utrzymał Grant Thornton, szóstą PKF, siódmą Forvis Mazars, ósmą UHY ECA, dziewiątą Moore, a dziesiątą HLB.

Ranking powstaje na podstawie ankiet. Uwzględniamy dziesięć kryteriów, ta-

kich jak przychody z rewizji finansowej, liczba czynności, przeciętna cena usługi, liczba biegłych rewidentów i zatrudnienie przy audycie. Metodologia rankingu ewoluuje wraz ze zmianami, którym podlega rynek audytu. Dlatego w tegorocznej edycji uwzględniliśmy dwa dodatkowe kryteria związane ze sprawozdawczością zrównoważonego rozwoju.

Wprawdzie liczba spółek raportujących ESG się zmniejsza, ze względu na pakiet Omnibus, ale trend pozostaje niezmienny.

– Pomimo łagodzenia regulacji dotyczących raportowania, widoczne jest zwiększone zapotrzebowanie na dane ESG. Pojawiają się nowe instrumenty finansowania powiązane ze zrównoważonym rozwojem, a instytucje finansowe potrzebują danych, często zweryfikowanych przez niezależnego audytora – mówi Tomasz Michalak, partner w dziale assurance w EY Polska.

Dodaje, że danych potrzebują również duże podmioty, które chcą mierzyć swój wpływ w łańcuchu wartości. Dlatego wiele spółek liczy swój ślad węglowy lub zbiera inne informacje, nawet jeżeli nie mają obowiązku regulacyjnego.

Branża kuźnią kadr

Jaki jest przepis na udany biznes w audycie?

– Połączenie nowoczesnych narzędzi z doświadczeniem ludzi stanowi dziś o realnej wartości usług audytowych – mówi Agnieszka Ostaszewska, partnerka w PwC Polska. Wtórą jej Bartłomiej Lachowicz, partner w dziale audytu w KPMG w Polsce.

– Stale inwestujemy w rozwój zawodowy pracowników, kształcąc nowe pokolenia biegłych rewidentów. Obecnie w KPMG w Polsce pracuje 113 biegłych rewidentów i jesteśmy liderem pod tym względem – mówi Lachowicz. Dodaje, że przez lata profesja

biegłego rewidenta postrzegana była jako mało technologicznie zaawansowana, związana z wykonywaniem żmudnych procedur. Nowoczesne narzędzia odpowiadają na te obawy, automatyzując powtarzalne czynności. To pozwala audytorom skupić się na bardziej wartościowych, strategicznych zadaniach, co czyni pracę ciekawszą.

– Zawód biegłego rewidenta zaczyna być ponownie postrzegany jako bardziej atrakcyjny. Choć niektórzy wciąż obawiają się, że AI ich zastąpi, rzeczywistość jest taka, że raczej zastąpi najmniej lubiane części ich pracy – podsumowuje przedstawiciel KPMG.

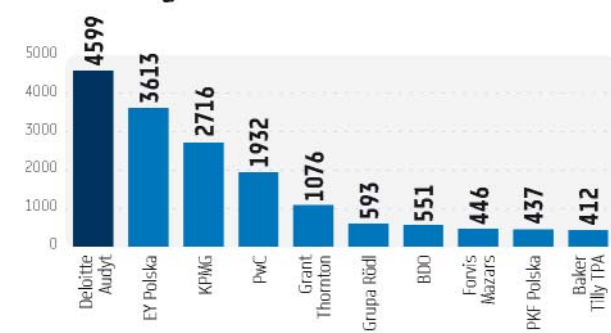
Najnowsze dane dotyczące zatrudnienia w branży dają podstawy do umiarkowanego optymizmu. Po latach spadków, liczba biegłych rewidentów wzrosła. – Dane pokazują, że liczba biegłych rewidentów przez ostatnie lata malała: z 4948 osób na koniec 2023 r. (w tym 2378 wykonujących

Przychody w 2025 r. (mln zł)



Źródło: firmy, Rzeczpospolita

Zatrudnienie ogółem



Źródło: firmy, Rzeczpospolita

zawód) do 4854 na koniec 2024 r. (2318 aktywnych). Na koniec 2025 r. widać jednak pierwsze oznaki odbicia. Liczba wzrosła do 4873, z czego 2339 wykonuje zawód – wylicza Natalia Domańska, partner UHY Poland. Zaznacza, że to wciąż poziom niższy niż dwa lata wcześniej, ale trend może się stabilizować.

Firmy biorące udział w rankingu w 2025 r. zatrudniły 19456 osób. To o jedną dziesiątą więcej niż rok wcześniej.

Zatrudnienie w samym audycie wzrosło słabiej, o niespełna 6 proc. Biznes to nie tylko wyniki, dlatego nagradzamy również firmy, które pozytywnie wyróżniają się w innych obszarach. W kategorii „innowacje” laureatem zostało PwC. Za działania edukacyjne nagrodziliśmy BDO, a za employer branding PKF. W kategorii ESG laureatów mamy dwóch: Moore i ESO Audit. Z kolei tytuł firmy prospołecznej powędrował do EY. ©

REKLAMA

982970/AGRAM



Od 20 lat dbamy o przyszłość Twojej firmy

Oferujemy kompleksowe usługi **audytowe**, rzetelne strategie i raporty **ESG**, nowoczesną **księgowość**, a także **doradztwo podatkowe** - dostosowane do indywidualnych potrzeb Twojej firmy.

Z nami zyskasz pewność i spokój w zarządzaniu finansami.

uhy-pl.com



Audit | Outsourcing | Tax | Consulting

KOMENTARZ PARTNERA

Nie ma audytu przyszłości bez sztucznej inteligencji

Mikołaj Rytel

**PARTNER ZARZĄDZAJĄCY
DZIAŁEM ASSURANCE
EY POLSKA**

Nowe technologie, takie jak AI czy big data, mają ogromny wpływ na branżę audytorską, zarówno z perspektywy narzędzi usprawniających pracę, jak i wykorzystywania AI przez badane organizacje. Technologia jest naszym sprzymierzeńcem, a nie rywalem, a jej właściwe wykorzystanie może znacząco podnieść jakość usług audytorskich świadczonych na rzecz naszych klientów.

Dzięki AI możemy analizować ogromne zbiory danych w nieosiągalnym wcześniej tempie, choć podstawą naszej pracy nadal musi być umiejętność zadawania właściwych pytań, prawidłowego interpretowania wyników i sceptycznego podejścia przy zastosowaniu profesjonalnego osądu.

Każda nowa technologia wymusza konieczność oszacowania ryzyka związanego z jej wykorzystaniem, AI nie jest tutaj żadnym wyjątkiem. Naszą rolą jest weryfikowanie, czy systemy kontroli wewnętrznej w przedsiębiorstwach uwzględniają nowe ryzyko. Jego poziom to jeden

z najważniejszych elementów kosztu badania sprawozdań finansowych. Prace audytorskie są uzależnione od wielkości i stopnia skomplikowania przedsiębiorstwa, efektywności systemu kontroli wewnętrznej, wymogów regulacyjnych oraz zakresu profesjonalnego osądu niezbędnego do przeprowadzenia badania.

Dzięki inwestycji EY w agentową AI eliminujemy powtarzalność. EY Canvas, czyli globalna platforma technologiczna, jest zintegrowana z Microsoft Azure, Microsoft Foundry i Microsoft Fabric. Rocznie przetwarza prawie 1,5 bln danych księgowych i ułatwia pracę 130 tys. osób zatrudnionych w działach audytu na całym świecie.

Szybki wzrost ilości danych oraz nowe wyzwania związane z zapewnieniem jakości w zakresie AI wymagają od nas szybkiego dostosowywania się do zmian technologicznych. Nasz audyt prowadzony przez ludzi i opierający się na AI jest wiodącym na rynku przykładem odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji w przedsiębiorstwie.

Agentowa AI pomoże nam efektywniej koordynować złożone zadania, procesy oraz szybciej wykrywać i reagować na ryzyka pojawiające się podczas badań. Jednocześnie daje



FOT. MPR

dostęp do stale aktualizowanych wytycznych dotyczących audytu i rachunkowości. Dzięki AI radykalnie zmniejszymy obciążenia administracyjne naszych klientów. Zapewnimy dodatkowe spojrzenie, zwiększymy zaufanie oraz poprawimy doświadczenia związane z audytem zarówno dla klientów, jak i naszych pracowników.

Sztuczna inteligencja nie tylko podniesie naszą wydajność, ale także poszerzy zakres prowadzonych przez nas analiz. Wykorzystując uczenie maszynowe i zaawansowaną analitykę, audytorzy są w stanie zbadać o wiele więcej danych, zarówno ustrukturyzowanych, takich jak umowy, faktury et cetera. Technologie umożliwiają również identyfikację

wzorców i anomalii oraz skuteczniejszą ocenę ryzyka nadużyć.

Inwestycja w AI oznacza, że klienci będą mieli większą pewność co do efektów pracy, bo radykalnie zmniejsza się ryzyko ludzkiego błędu. Nasze narzędzie zapewnia możliwość spójnego wyciągnięcia wniosków, zapewnia precyzję, obiektywizm i dokładność. Dzięki możliwości analizowania o wiele większych zbiorów danych wzrasta jakość audytu. Do tego dochodzi optymalizacja wykorzystania czasu i lepsza obsługa klientów.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że AI rozwija się szybciej niż regulacje. Brytyjska Rada ds. Sprawozdawczości Finansowej pod koniec marca tego roku nakreśliła trzy kategorie ryzyka wynikającego z wykorzystywania AI przez audytorów. Pierwszym jest to, że wyniki AI mogą być fałszywe, drugim jest kwestia błędnej ich interpretacji, a trzeci to ryzyko, że AI może nie spełniać standardów wymaganych od biegłych rewidentów. Dlatego stwierdziła, że odpowiedzialność za używanie technologii w całości jest po stronie pracujących z nią ludzi. Z kolei amerykański organ nadzorujący audyt, poproszony o przedstawienie odpowiednich wytycznych, oświadczył, że w ramach kontroli będzie

dokładnie badał wykorzystywanie agentowej AI.

Ale do pełnego wykorzystania potencjału AI w audycie (i nie tylko) trzeba zbudować zaufanie do niej. W miarę rozwoju technologii audyt przyszłości będzie robiony w czasie rzeczywistym, co oznacza nowe wyzwania. Nasz audyt prowadzony przez ludzi i opierający się na AI jest wiodącym na rynku przykładem odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji w przedsiębiorstwie. Jej wdrożenie jest zgodne z przyjętymi przez nas zasadami, takimi jak odpowiedzialność, ochrona danych, niezawodność, bezpieczeństwo, przejrzystość, jawność, sprawiedliwość, zgodność z przepisami oraz zrównoważony rozwój.

W miarę jak firmy wdrażają AI, która ma wpływ na sprawozdawczość finansową i kontrole wewnętrzne, komitety audytowe poszukują potwierdzenia wiarygodności, zgodności z przepisami i ładem korporacyjnym tych systemów. Nasza inwestycja w agentową AI pomaga nam spełniać zarówno te oczekiwania, jak i zmieniające się potrzeby organów regulacyjnych czy inwestorów. Inwestujemy w innowacje, ponieważ mamy ambitne plany dotyczące budowania lepiej funkcjonującego jutra oraz zapewniania rynkom kapitałowym

większego zaufania, lepszej perspektywy biznesowej i większej przejrzystości.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że AI zmienia także to, jak uczymy zawodu młodych adeptów sztuki audytorskiej. Zamiast uczyć się w trakcie pracy i powtarzać te same zadania podczas wielu projektów, nowi pracownicy będą pracować nad realistycznymi scenariuszami audytowymi, wspierani przez adaptacyjne narzędzia edukacyjne i krótkie filmy wbudowane w platformę. Celem będzie podniesienie kwalifikacji specjalistów ds. audytu i ryzyka technologicznego. Wprowadzany program szkoleniowy będzie na bieżąco aktualizowany zgodnie ze zmianami w przepisach, technologiach i metodologii.

W obliczu gwałtownych zmian w otoczeniu biznesowym i rosnącej złożoności procesów wysokiej jakości audyty mają kluczowe znaczenie dla wszystkich interesariuszy. Pozwalają organizacjom podejmować trafne decyzje i skutecznie zarządzać ryzykiem. Nasza inwestycja w AI, ale przede wszystkim w ludzi, ich wiedzę i doświadczenie, jest odpowiedzią na oczekiwania rynkowe oraz ma na celu wsparcie firm w planowaniu przyszłości i sprawnym radzeniu sobie z wyzwaniami, które ona przyniesie. ©

REKLAMA

983356/A/STEFK

Jak sztuczna inteligencja zmienia audyt?

AI już dziś podnosi jakość audytu i zwiększa jego wartość.

EY
Shape the future with confidence

The better the question.
The better the answer.
The better the world works.

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Gorąca atmosfera wokół raportowania niefinansowego

Poluzowanie regulacji pomoże biznesowi odetchnąć. Rodzi jednak też wiele pytań i wątpliwości. Warto było dać sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju czas na okrzepnięcie i na tej podstawie spokojnie wdrażać zmiany dotyczące uproszczenia standardów i wyeliminowania niejasności – twierdzą eksperci.

KATARZYNA KUCHARCZYK

Kwestia ESG to aktualnie jeden z najgorętszych tematów na rynku audytu w segmencie JZP.

– Przyczyną takiej sytuacji jest, ujmując rzecz najkrócej, sytuacja geopolityczna oraz decyzja Donalda Trumpa o wycofaniu się USA z Porozumienia Paryskiego dotyczącego zmian klimatycznych. To wywołało falę nerwowych oraz nieprzemyślanych decyzji na poziomie zarówno Unii Europejskiej, jak i Polski – ocenia Roman Seredyński, partner zarządzający UHY Poland.

Plusy i minusy

Generalnie ocena pakietu Omnibus nie jest jednoznaczna. Zdaniem audytorów negatywnie należy ocenić zmienność prawa w zakresie raportowania zrównoważonego rozwoju, co wiąże się z podważeniem zaufania nie tylko do legislatorów, ale przede wszystkim co do ce-

łów, jakie miało mieć raportowanie ESG.

– Sprawozdawczość zrównoważonego rozwoju po zmianach, które przyniósł Omnibus staje się bardziej dodatkowym obowiązkiem regulacyjnym dla tych, którzy nadal ten obowiązek mają – komentuje Paweł Zaczynski, partner w Grant Thornton. Dodaje, że część firm, które chciały raportować ESG dobrowolnie, teraz ma wątpliwości, czy jest sens, skoro istotnie może zmienić się baza porównawcza. Warto natomiast odnotować, że mimo wprowadzonej możliwości skorzystania z wcześniejszego zastosowania pakietu Omnibus i skorzystania ze zwolnienia z raportowania już za 2025 r., większość firm, która miała taką możliwość, nie skorzystała z tego rozwiązania. To z kolei pokazuje, że tak drastyczne zmiany w prawie wcale nie były konieczne, a spółki, które już zainwestowały w sporządzanie sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju,

widzą w niej wartość dodaną. – Ale inwestycje poniosły również spółki doradcze, firmy audytorskie czy sami biegli rewidenci, inwestując czas, zasoby i pieniądze w rozwój kompetencji. W efekcie mamy już kilkuset biegłych rewidentów, którzy przeszli ponad 80 godzin szkoleń z zakresu atestacji zrównoważonego rozwoju, a podmiotów, które aktualnie mają obowiązek raportowania około 60. To olbrzymia dysproporcja – wskazuje Zaczynski. W jego opinii negatywnie należy też ocenić niektóre uproszczenia w raportowaniu zrównoważonego rozwoju, w szczególności w zakresie spraw społecznych i praw pracowników.

– Myślę, że warto było dać sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju czas na okrzepnięcie i na tej podstawie spokojnie wdrażać zmiany dotyczące uproszczenia standardów i wyeliminowania niejasności. Z kolei opóźnienie wdrożenia obowiązku raportowania ESG dla podmiotów

do tej pory nieraportujących oceniam pozytywnie. Warto, aby weszły w to raportowanie, jak już przepisy przestaną tak dynamicznie się zmieniać – podsumowuje ekspert.

Duża niepewność

ESG to trwała zmiana w sposobie zarządzania przedsiębiorstwem. Omnibus zmienia tempo i zakres obowiązków, ale nie zmienia trendu. Tym niemniej obecne zawirowania związane ze zmianami przepisów są przez rynek mocno odczuwalne.

W ocenie Seredyńskiego najgorszą decyzją ostatnich tygodni było uchwalenie przez parlament i podpisanie przez prezydenta ustawy o zwolnieniu z obowiązku raportowania ESG. Ustawa została opublikowana 13 marca, podczas gdy większość JZP była już po przygotowaniu sprawozdania ESG albo w trakcie tych prac. Jednocześnie firmy audytorskie były w procesie atestacji.

– Z przykrością muszę stwierdzić, że politycy zgottowali piekło firmom audytorskim, które miały zawarte umowy na atestację sprawozdań ESG – mówi Seredyński. Dodaje, że spółki giełdowe często rezygnują z publikacji sprawozdania ESG, jednocześnie stojąc na stanowisku, że skoro usługa atestacji nie została wykonana, nie ma powodu do zapłaty za usługę, ewentualnie można rozliczyć się według stopnia zaawansowania. Podczas gdy dla firm audytorskich koszt wykonania usługi został poniesiony w 100 proc. ze względu na datę zmiany ustawy. To rodzi naturalny konflikt, mimo uregulowania tej kwestii w umowie o atestację. – Podkreślam, konflikt został wywołany tylko i wyłącznie przez polityków. Ponadto firmy audytorskie poniosły istotne nakłady na zbudowanie nowych kompetencji, które stają się bezużyteczne, bo w kolejnych latach również nie będzie obowiązku atestacji sprawozdań zrównoważone-

go rozwoju dla przeważającej większości spółek giełdowych – podsumowuje ekspert.

Głosy biznesu

W sprawie raportowania ESG wypowiedziała się m.in. Platforma Audytorzy JZP, działająca w ramach organizacji Pracodawcy RP. Tomasz Konieczny, przewodniczący Platformy Audytorzy JZP podkreśla, że będzie ona zawsze wspierać raportowanie niefinansowe w rozsądnym zakresie informacyjnym dostosowanym do potrzeb inwestorów.

– To, czy jest ono obowiązkowe lub dobrowolne to decyzja regulacyjna. Nam zależy na tym, aby informacja, nawet niezbyt obszerna była wiarygodna, sprawdzalna, porównywalna i przydatna dla tych, którzy chcą z niej skorzystać, bo tylko wtedy nasza praca ma sens. Nasza reakcja na ostatnie zmiany podąża za tą filozofią – podsumowuje Konieczny. ©

REKLAMA

983107/A/GRABM



Global solutions.
Driven to be the best.



We do the right thing

Niezależność, uczciwość, rzetelność wykonywania zawodu oraz etyka i obiektywizm są filarami działalności BDO

Globalna sieć
audytorsko-konsultingowa

Jesteśmy w **169 krajach**,
mamy **870 biur** na świecie
i zatrudniamy ponad **94 tys. osób**

35
LAT
W POLSCE

• Audit • BSO • Tax • Corporate Finance • Advisory



KOMENTARZ PARTNERA

W świecie niepewności wygrywa wiarygodność. Rola audytu na rynku kapitałowym rośnie

Mirosława Cienkowska

**PARTNER ZARZĄDZAJĄCA
LINIĄ AUDYTU PKF POLSKA**

Jeszcze kilka lat temu audyt kojarzył się głównie z obowiązkiem regulacyjnym. W czasach dynamicznych zmian geopolitycznych, nowych regulacji i technologicznego przyspieszenia audyt staje się jednym z filarów bezpieczeństwa rynku – zwłaszcza w spółkach publicznych i sektorze finansowym.

Dla inwestorów, banków czy rad nadzorczych jedno pozostaje niezmiennie: decyzje podejmuje się na podstawie informacji. Ich wiarygodność ma dziś bezpośrednie przełożenie na dostęp do finansowania, wycenę spółki czy poziom ryzyka. Rynek coraz wyraźniej pokazuje, że wiarygodne informacje – zarówno finansowe, jak i niefinansowe – stają się „walutą”, która decyduje o konkurencyjności przedsiębiorstw. Nie chodzi już wyłącznie o to, czy sprawoz-

danie finansowe jest poprawne. Kluczowe staje się, czy odzwierciedla realny model biznesowy, czy uwzględnia ryzyka, czy pozwala porównywać spółki między sobą. To właśnie w tym miejscu rola audytora ulega zmianie – z kontrolera przeszłości w partnera, który pomaga zapewnić rynkowi spójność i wiarygodność informacji.

Równolegle do klasycznego audytu finansowego rozwija się obszar raportowania zrównoważonego rozwoju (ESG). Choć regulacje w tym zakresie ewoluują – a nawet chwilowo się liberalizują – potrzeba rzetelnej informacji nie znika. Wręcz przeciwnie. W sytuacji, gdy część spółek może zrezygnować z obowiązkowego raportowania, rośnie znaczenie dobrowolnych raportów ESG, atestacji informacji niefinansowych oraz roli rad nadzorczych w ocenie jakości tych danych. Dla inwestorów i innych użytkowników informacji oznacza to jedno: większą odpowiedzialność za ocenę, które dane są wiarygodne. A dla

audytorów – konieczność rozwijania nowych kompetencji, łączących wiedzę finansową, branżową i regulacyjną.

Szczególną rolę odgrywa audyt w jednostkach zainteresowania publicznego oraz w sektorze finansowym – to obszary, w których stawka jest najwyższa, bo stabilność tych podmiotów bezpośrednio przekłada się na zaufanie do całego rynku. Badanie takich jednostek oznacza dla firm audytorskich funkcjonowanie w znacznie bardziej wymagającym reżimie – wyższą odpowiedzialność, rozbudowane systemy zarządzania jakością, obowiązek angażowania wyspecjalizowanych ekspertów oraz prowadzenia wielopoziomowych przeglądów jakości zleceń. To także konieczność utrzymywania odpowiedniego potencjału organizacyjnego i dostępu do kompetencji wykraczających poza klasyczną rachunkowość – obejmujących m.in. obszary IT, cyberbezpieczeństwa i zaawansowanych modeli finansowych.

To także gotowość do częstych i wnikliwych kontroli ze strony organów nadzoru, przy jednoczesnym ponoszeniu istotnie wyższego ryzyka sankcyjnego. W praktyce przekłada się to na znacząco wyższe koszty – zarówno w zakresie inwestycji w technologie i narzędzia analityczne, jak i w obszarze compliance, szkoleń oraz utrzymania wyspecjalizowanych zespołów. Nic więc dziwnego, że liczba firm audytorskich aktywnych w segmencie JZP w ostatnich latach istotnie spadła z ok. 75 w 2020 r. do około 48 w 2025 r. Oznacza to, że niespełna 4 proc. firm audytorskich obecnych na rynku realizuje zlecenia dla tego segmentu rynku. Te, które w nim pozostają, systematycznie zwiększają skalę inwestycji w jakość, kompetencje i infrastrukturę – bo to właśnie one stanowią fundament wiarygodności informacji finansowej i niefinansowej, na której opierają się decyzje inwestorów, instytucji finansowych i całego rynku.



FOT. MPR

Na tym tle coraz wyraźniej widać, że audyt przestaje być jedynie ostatnim etapem procesu raportowania, a staje się integralną częścią ekosystemu budowania zaufania. W świecie, w którym zmienność i nieprzewidywalność stały się normą, a decyzje podejmowane są szybciej i często w warunkach dużej niepewności, rośnie znaczenie instytucji i mechanizmów, które zapewniają rzetelność informacji. Audyt – choć z natury pozostaje w cieniu –

pełni tu rolę stabilizatora: porządkuje dane, weryfikuje założenia i pozwala oddzielić sygnał od szumu. Dla inwestorów i instytucji finansowych oznacza to większą wiarygodność i bezpieczeństwo decyzji, a dla spółek – realne wsparcie w budowaniu zaufania rynku. W efekcie audyt nie tylko odpowiada na rosnące oczekiwania, ale coraz częściej staje się jednym z kluczowych czynników długoterminowej konkurencyjności. ©

REKLAMA

983363/A/GRABM

PKF
Polska

pkfpolska.pl

Audyt, który buduje wiarygodność

Wspieramy transparentność i zaufanie w relacjach z interesariuszami

PKF – Securing your business. Empowering growth. for over 30 years

MATERIAL PARTNERA: MOORE POLSKA

Czego dziś potrzebuje średnia firma od audytora?

Średnie przedsiębiorstwa należą do kluczowych segmentów polskiej gospodarki, jednak ich potrzeby wciąż zbyt często są ujmowane przez pryzmat całego sektora MŚP. Tymczasem firmy tej skali funkcjonują już w warunkach rosnącej złożoności, a jednocześnie muszą zachować sprawność decyzyjną. Dlatego oczekują audytu, który nie ogranicza się do potwierdzenia zgodności, ale realnie wspiera zarządzanie, bezpieczeństwo i rozwój biznesu.

Segment, którego nie widać w statystyce ogólnej

Średnie przedsiębiorstwa stanowią około 0,6 proc. wszystkich firm, a jednocześnie odpowiadają za 10,4 proc. PKB i zatrudniają ponad 1,5 mln osób. To segment produktywny, inwestujący i ważny dla eksportu oraz przetwórstwa przemysłowego. Mimo to wciąż zbyt często analizuje się go łącznie z całym sektorem MŚP, co zaciemnia jego realną specyfikę. A ta ma znaczenie praktyczne. Średnia firma nie może już opierać się na uproszczeniach typowych dla mniejszego biznesu, ale nadal nie dysponuje zapleczem organizacyjnym dużej korporacji. Musi równocześnie dbać o płynność, inwestycje, zgodność regulacyjną, jakość danych i odporność ope-

racyjną. Audyt, który tego nie uwzględni, szybko sprowadza się do funkcji formalnej.

Wzrost skali zmienia oczekiwania wobec audytora

Wraz ze wzrostem firmy zmienia się rola audytu. Nie chodzi już wyłącznie o potwierdzenie rzetelności sprawozdania finansowego, lecz także o ocenę polityki rachunkowości, obiegu informacji, jakości procesów i przygotowania organizacji do dalszego rozwoju. To szczególnie ważne w segmencie firm intensywnie inwestujących. Przeciętne nakłady inwestycyjne na jedną średnią firmę sięgnęły 4 mln zł, a ich dynamika wzrostu wyniosła 18 proc. rok do roku. Taka skala inwestycji wymaga nie tylko sprawnej księgowości, lecz także dojrzałego zarządzania ryzykiem. Właściciele średnich firm i ich inwestorzy oczekują dziś od audytu odpowiedzi na pytanie, czy wzrost firmy opiera się na stabilnych podstawach.

AI przyspiesza analizę, ale nie zastępuje osądu

Na tę zmianę nakłada się transformacja technologiczna. Wykorzystanie AI rośnie, choć skala wdrożeń nadal pozostaje ograniczona, a rynek jest w fazie przejścia między zainteresowaniem tą technologią a jej

dojrzałym zastosowaniem. Dla audytu ma to konkretne konsekwencje. Dane finansowe coraz częściej powstają w procesach zautomatyzowanych i wspieranych cyfrowo. Audytor musi więc rozumieć nie tylko same liczby, lecz także sposób ich powstawania, przetwarzania i wykorzystywania w organizacji. AI może przyspieszać analizę, pomagać w wykrywaniu anomalii i zawiązać obszary ryzyka, ale nie zastępuje zawodowego osądu. Przeciwnie, wymaga jeszcze większej staranności w ocenie danych, procesów i wniosków.

„AI w audycie nie zastępuje doświadczenia, lecz wzmacnia jego praktyczną użyteczność. W średnich przedsiębior-

stwach technologia powinna pomagać szybciej identyfikować ryzyka, ale o wartości badania nadal decyduje jakość zespołu i umiejętność właściwej interpretacji danych” – podkreśla Piotr Witek, partner zarządzający Moore Polska.

Cyberbezpieczeństwo staje się częścią oceny ryzyka

Wraz z cyfryzacją rośnie znaczenie cyberbezpieczeństwa. Średnie przedsiębiorstwa pozostają szczególnie narażone na skutki utraty danych, phishingu, ransomware czy zakłóceń operacyjnych. Są już silnie zależne od systemów i danych, ale nadal nie dysponują zasobami ochronnymi porównywalnymi z dużymi korporacjami. To zmienia sposób myślenia o audycie. Ocena wiarygodności firmy obejmuje dziś nie tylko dane finansowe, lecz także bezpieczeństwo obiegu informacji, jakość środowiska IT, skuteczność

procedur i zdolność organizacji do reagowania na incydenty. W realiach rosnącej zależności od danych cyberbezpieczeństwo staje się elementem bezpieczeństwa finansowego, operacyjnego i reputacyjnego.

O jakości audytu nadal rozstrzygają ludzie

W tej rzeczywistości decydujące pozostają kompetencje. Narzędzia są ważne, ale przewagę daje zespół, który rozumie biznes klienta, potrafi rozmawiać z zarządem językiem konkretnym i zachowuje ciągłość relacji. Dlatego znaczenie mają nie tylko procedury, ale i rozwój wewnętrzny. Moore Polska akcentuje go zarówno w pracy z klientami, jak i wewnątrz organizacji, rozwijając kompetencje twarde i miękkie w ramach Akademii Talentów Moore Polska. Tę ścieżkę wzmacnia również funkcjonowanie w sieci Moore Global (już pięć lat), co poszerza dostęp do wiedzy, standardów i doświadczeń międzynarodowych. W efekcie zmiana nie ma charakteru rewolucyjnego. To raczej konsekwentna ewolucja jakości – po to, by lepiej odpowiadać na potrzeby klientów działających w coraz bardziej wymagającym otoczeniu.

„Rozwój nie polega na zmianie dla samej zmiany. Polega na systematycznym wzmacnianiu

kompetencji, jakości współpracy i zdolności rozumienia problemów klientów. Tylko w ten sposób można budować audyt, który rzeczywiście wspiera biznes” – mówi Lidia Skudławska, partner zarządzająca Moore Polska.

Średnia firma szuka dziś partnera, nie wykonawcy procedury

To właśnie jest dziś najważniejsze. Średnie przedsiębiorstwo nie potrzebuje audytora, który jedynie realizuje obowiązki związane ze zgodnością. Potrzebuje partnera, który rozumie skalę działalności, tempo podejmowania decyzji, ograniczenia kadrowe, potrzeby inwestycyjne i rosnącą ekspozycję na ryzyka technologiczne. Im bardziej złożone staje się otoczenie biznesowe, tym mniejszą wartość ma audyt ograniczony do funkcji formalnej.

Dobrze przeprowadzony audyt nie jest więc wyłącznie kosztem administracyjnym. Dla średniej firmy staje się wsparciem w budowaniu ładu informacyjnego, bezpieczeństwa i większej przewidywalności dalszego rozwoju. Dlatego w tym segmencie liczy się nie tylko znajomość standardów, lecz także zrozumienie realiów średniego biznesu. ©



FOT. IMPR

**Piotr Witek
oraz Lidia
Skudławska,
Partnerzy
Zarządzający
Moore Polska.**

AUDYT, KTÓRY ROZUMIE ŚREDNIĄ FIRMĘ

AI, cyberbezpieczeństwo i realne wsparcie rozwoju
– poznaj podejście Moore Polska.

DOŚWIADCZENIE · TECHNOLOGIA · KOMPETENCJE · ROZWÓJ

www.moorepolska.pl



MOORE Polska

